

JĘZYKOZNAWSTWO

Gabriela Augustyniak-Żmuda

Warszawa

Badania terenowe w regionie lubuskim. Mowa przesiedleńców z dawnych wschodnich województw II Rzeczypospolitej

Słowa kluczowe: województwo lubuskie, badania terenowe, Kresy Wschodnie, przesiedlenie

1. Wstęp

Artykuł przedstawia wstępne wyniki badań terenowych, które prowadziłam od 2009 roku na terenie regionu lubuskiego¹, będącego częścią pogranicza polsko-niemieckiego. Eksploracje prowadziłam wśród ludności przesiedlonej z dawnych wschodnich województw inkorporowanych do Związku Radzieckiego po 1945 r. (województwo wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie, lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie). Dotychczas zebrałam materiał językowy w 23 miejscowościach, w północnej części województwa lubuskiego, tj. w okolicach Gorzowa Wielkopolskiego: Bagniewo, Brzoza, Chwałowice, Gardzko, Krasnołęg, Krzeszyce, Lubiszyn, Łagodzin, Malta, Muszkowo, Piskorzno, Przemysław, Przytoczna, Różanki, Santok, Skwierzyna, Słońsk, Stary Kisielin, Strzelce Klasztorne, Strzelce Krajeńskie, Studzionka, Świętojańsko, Wojcieszyce². Badania miały charakter wywiadów bio-

¹ Sformułowania „region lubuski” używam za A. Zielińską [zob. Zielińska 2013, 15–19]. Badaczka chcąc uniknąć konotacji historycznych i administracyjnych w odniesieniu do „ziemi lubuskiej” czy „województwa lubuskiego”, określa teren swoich badań jako „region”, co oznacza ‘jakiś obszar’ bez konieczności precyzowania rozmiarów czy granic [Handke 1993a, 11].

² Wyniki moich badań prezentuję w artykułach: (1) *Uwagi o języku osób wysiedlonych z Kresów południowo-wschodnich zamieszkałych w gminie Krzeszyce w województwie lubu-*

graficznych z najstarszymi mieszkańcami województwa lubuskiego, pamiętającymi pierwsze lata po przesiedleniu. Dotychczas rozmawiałam z pięćdziesięcioma osobami.

2. Metodologia

Materiał badawczy zbieram za pomocą metody kuli śnieżnej (*snowball sampling*)³ [por. Babbie 2009]. Oprócz tego wykorzystuję metodę teorii ugruntowanej, której podstawą są systematycznie zbierane dane empiryczne. Dzięki systematyczności hipotezy, pojęcia wypracowują się w trakcie badań, są budowane podczas badań, ale też modyfikowane i weryfikowane. Dzięki tej metodzie można utrzymać tzw. kontekst okrycia (odszukiwać nowe zjawiska) [zob. Glaser, Strauss 2009]. Wykorzystywana przeze mnie metoda wywiadu autobiograficznego jest zbliżona do wywiadu antropologicznego [por. Kostera 2003]. Podczas badań moim zadaniem jest słuchanie i podtrzymywanie rozmowy, ponieważ „badacz powinien starać się zachęcić rozmówcę do opowiadania historii, by jak najbardziej zbliżyć się do logiki, według której ludzie działają (...)” [Czarniawska 2002, 733–750].

Prowadzone przeze mnie badania opierają się na metodzie badania historii mówionej. Głównym zadaniem w terenie jest wysłuchanie jednostkowej interpretacji faktów historycznych. Zbierane wspomnienia są mikrohistoriami, odnoszącymi się do historii lokalnej lub rodzinnej. Rozmowy z przesiedleńcami to historia mówiona, skupiona na pamięci autobiograficznej, na którą składają się wspomnienia „wielkiej historii” oraz wydarzenia wynikające bezpośrednio z przeżyć rozmówcy. „Proces poszukiwania i nadawania sensu pamiętanym wydarzeniom jest jednym z najpoważniejszych źródeł zniekształceń pamięci autobiograficznej, co stanowi poważny problem przy próbach rekonstrukcji przeszłości własnej. Pojawiają się zniekształcenia związane z tym, że w rekonstruowaniu ludzie opierają się na

*skim; (2) Losy przesiedleńców z Kresów południowo-wschodnich, zamieszkałych w gminie Krzeszyce, w świetle ich relacji. Przykład państwa Szuszkiewiczów; (3) Obraz życia po 1945 roku we wspomnieniach osiedleńców ze wsi z okolic Gorzowa Wielkopolskiego; (4) Dziedzictwo pamięci w narracjach najstarszych mieszkańców Gorzowa Wielkopolskiego oraz książkę wydanej w 2012 r., pt. *Kresowianie z Krzeszyckich ziem. Opowieści przesiedleńców*.*

³ Metoda kuli śnieżnej jest wykorzystywana przy badaniach członków grup społecznych, do których trafia się za pośrednictwem ich przyjaciół, rodziny czy znajomych. Dzięki temu liczba osób badanych zwiększa się – stąd nazwa metody kuli śnieżnej. Tę samą metodę wykorzystywała H. Krasowska w badaniach mniejszości polskiej na południowo-wschodniej Ukrainie [zob. Krasowska 2012].

pewnym systemie poglądów, który możemy określić mianem potocznej teorii świata” [Sawaniewska-Mochowa, Zielińska 2007, 83].

3. Języki przesiedleńców w regionie lubuskim

Rozmówcy, z którymi przeprowadziłam pogłębione wywiady, pochodzą ze wszystkich województw odebranych Polsce po 1945 r. (województwo wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wołyńskie, lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie). W okolicach Gorzowa Wielkopolskiego przesiedleńcy stanowią różnorodną grupę, którą proponuję podzielić według dwóch klasyfikacji: geograficznej i językowej.

Klasyfikacja geograficzna skupia się przede wszystkim na pochodzeniu i kierunku z jakiego przesiedleńcy przybyli do regionu lubuskiego. W ramach tego podziału można wyróżnić trzy grupy:

- (1) *przesiedleńców bezpośrednich* – tak nazywam osoby, które przybyły bezpośrednio z pasa wschodnich województw Polski zorganizowanymi transportami w ramach akcji nazwanej „repatriacją”;
- (2) *przymusowych robotników w Niemczech* – wielu przesiedleńców było przymusowo przewożonych na roboty do Niemiec. Do regionu lubuskiego przybyli z kierunku zachodniego. Wracając z Niemiec z różnych przyczyn pozostali na zachodzie Polski;
- (3) *Sybiraków* – osoby, które do regionu lubuskiego przybyły z głębokiej Rosji. Przybysze z Syberii sami bardzo często nazywają się *Sybirakami*.

Drugim kryterium jest język. Przed wysiedleniem moi rozmówcy posługiwali się w życiu codziennym różnymi językami. W niektórych rodzinach językiem prymarnym⁴ był polski, w innych ukraiński lub białoruski oraz różne ich odmiany (np. gwary przejściowe lub mieszane). Jedną z nich rozmówcy nazywali „językiem chachłackim” [zob. Drzazgowski 1992, 29–35; Dziegiel 2003, 69]. Punktem wyjścia do stworzenia klasyfikacji przesiedleńców według kryterium językowego jest deklaracja rozmówcy.

Na podstawie grupy 34 rozmówców urodzonych na terenach dawnych województw wschodnich, deklaracje językowe przedstawiają się następująco:

⁴ Definicję prymarności i sekundarności podaję według L. Zawadowskiego: „Primary language is that one which individual uses for the basic range of subject (every day talking). It the language used for home and family intercourse” [Zawadowski 1961, 14]. Prymarności i sekundarności języka nie należy utożsamiać z kolejnością akwizycji języków (L1, L2). Możliwe są sytuacje, gdy przez pewien okres życia funkcję języka prymarnego pełni L1, a potem w wyniku zmiany społecznej funkcję prymarną pełni L2.

- rozmówczyni pochodząca z województwa wileńskiego deklaruje **mówienie „po prostu”**,
- urodzeni na terenie województwa nowogródzkiego deklarują mówienie **„po polsku”** (2 osoby), **„po białorusku”** (1 osoba), **„po chachłacku”** (1 osoba), **„po białorusku i po polsku”** (3 osoby),
- respondenci z województwa poleskiego deklarują mówienie **„po chachłacku”** (2 osoby),
- przesiedleńcy z województwa wołyńskiego deklarują mówienie **„po polsku”** (2 osoby).
- osoby z województwa lwowskiego deklarują mówienie **„po polsku”** (4 osoby), **„po ukraińsku i po polsku”** (1 osoba).
- osoby urodzone na terenie województwa tarnopolskiego deklarują mówienie **„po polsku”** (4 osoby), **„po ukraińsku”** (1 osoba), **„po chachłacku”** (1 osoba),
- urodzeni na terenie województwa stanisławowskiego deklarują mówienie **„po polsku”** (2 osoby), **„po ukraińsku”** (1 osoba), **„po chachłacku”** (2 osoby), **„po ukraińsku i po polsku”** (2 osoby).

Deklaracje rozmówców poświadczają wybrane relacje.

1. Kobieta przesiedlona z terenu województwa wileńskiego mówi o języku „prostym”, którego używano na co dzień jeszcze w powiecie wileńsko-trockim. *Starsze liudzie to tak mówili po prostemu. Po prostemu. To nie wiem co to za język był. Ni to rusku, ni białoruski, ni to jaki. Nie wiem taki o mieszany jakiś taki przyszol, paszol*⁵. Dotarłam tylko do jednego respondenta z województwa wileńskiego, co oznacza, że niewiele osób z tego regionu osiedliło się w okolicach Gorzowa Wielkopolskiego.

2. Respondent pochodzący z województwa nowogródzkiego mówi o bilingwizmie polsko-poleskim. *Myśmy byli dwujęzyczni. Byliśmy dwujęzyczni. Wymagano tego sytuacja, bo nasze otoczenie, tam był poleski język*⁶.

3. Ciekawie sytuacja przedstawia się w przypadku przesiedleńców z województwa poleskiego, którzy mówili „po chachłacku”. *Na wsi to po chachłacku, to można powiedzieć. Po chachłacku tak gadali, bo to było, tam było takie z ukraińskiego więcej pochodziło: białorusko-ukraińskie. Taki chachłacki język był na wsi*⁷.

⁵ Opowiadała kobieta, ur. 1923 r. w Olkienikach (lit. Valkininkai), woj. wileńskie, Ziemia Wileńska (1922–1926), powiat wileńsko-trocki, dziś rejon orański; mieszka w Skwierzynie).

⁶ Opowiadał mężczyzna ur. 1931 r. w Horodyszczu (biał. Гарадзішча), woj. nowogródzkie, powiat baranowicki, mieszka w Santoku.

⁷ Opowiadał mężczyzna, ur. 1928 r. w Jahołkach (biał. Яголки), woj. poleskie, pow. kobryński, obw. brzeski, mieszka w Różankach.

*Białorusini rozmawiali po swojemu, a my ta jak krzyżówka: między białoruskim a polskim, czyli wyszła mowa chachłacka. Taka była mowa, tak zwana, my ją nazywali chachłacka: między polską a białoruską*⁸.

4. Przykładem relacji z województwa tarnopolskiego jest fragment o mówieniu „po ukraińsku”. *Tam po ukraińsku wszyscy. Jeżeli w domu to raczej po ukraińsku. Tak. Bo z tej strony Ukraińcy, z tej strony Ukraińcy, raczej po ukraińsku. Ale jak śmy poszli do kościoła, poszliśmy do księdza, do szkoły jeżeli, to po polsku się rozmawiało. Tak. Jeżeli pamiętam, mój tato mnie zapisywał do szkoły, to z tym panem rozmawiał po polsku. Czyli my musieliśmy rozmawiać po ukraińsku*⁹.

Poniżej prezentuję cytaty o językach używanych w okolicach Gorzowa Wielkopolskiego tuż po przesiedleniu.

1. Kobieta przesiedlona z województwa stanisławowskiego opowiadała o mówieniu w okolicach Gorzowa Wielkopolskiego „po chachłacku”. *Nie mówili [po polsku], bo nie umieli. Który umieli to gadali. Te co przyjechali stamtąd, zza Buga, to nie umieli. Nie gadali. To nawet mówili, że to tak jak my gadali, to mówi, że to nawet nie był ukraiński, że to jakiś chachłacki język. Że to jak my rozmawiali po tego, że to nie ukraiński, to chachłacki*¹⁰.

2. Rozmówczyni z województwa tarnopolskiego deklaruje mówienie „po ukraińsku” w 1945, tuż po przesiedleniu. *Po ukraińsku początek. Ale to tak gdzieś do kwiecień, a potem mama mówi „Nie! Rozmawiajmy po polsku”. To tak chyba w kwietniu już zaczęli. W kwietniu. W maju zaczęliśmy po polsku rozmawiać. Tak w ogóle, tak jakoś nam było wygodniej po ukraińsku rozmawiać*¹¹.

Oprócz przesiedleńców, którzy przybyli w okolice Gorzowa Wielkopolskiego z językiem polskim (ponad 50% rozmówców), licznie osiedliły się grupy z wariantami języka ukraińskiego i białoruskiego. To oznacza, że pierwsze lata po przesiedleniu wiązały się z używaniem „mieszanych języków”.

⁸ Opowiadał mężczyzna ur. 1934 r. w Łohiszynie (biał. Лагішын), woj. poleskie w pow. piński, mieszka w Słońsku.

⁹ Opowiadała kobieta, ur. 1936 r. w Olchowcyku, woj. tarnopolskie, powiat Kopyczyńce, mieszka w Świętojańsku.

¹⁰ Opowiadała kobieta, ur. 1933 r. w Obertynie, woj. stanisławowskie, mieszka w Świętojańsku.

¹¹ Opowiadała kobieta, ur. 1936 r. w Olchowcyku, woj. tarnopolskie, powiat Kopyczyńce, mieszka w Świętojańsku.

4. O terminologii gwar przejściowych i mieszanych

Według A. Zielińskiej po 1945 r. na terenie regionu lubuskiego funkcjonowały autochtoniczne odmiany języka, czyli dialekt brandenburski i gwary dialektu wielkopolskiego. Pojawiły się też gwary przeniesione: warianty języka polskiego, białoruskiego, ukraińskiego z byłych Kresów, gwary polskich górali z Bukowiny, gwary wielkopolskie, mazowieckie, odmiany języka ukraińskiego i łemkowskiego (w związku z przesiedleniem w ramach akcji „Wisła”) oraz język romski (w Gorzowie Wielkopolskim osiedliła się liczna grupa Cyganów) [Zielińska 2013, 10; Zielińska 2012, 13]. W związku z licznymi językami oraz ich odmianami, występującymi na terenie regionu lubuskiego należy zastanowić się czy języki reprezentowane przez moich rozmówców są gwarami przejściowymi czy mieszanymi.

E. Smułkowa proponuje stosować termin *gwary przejściowej* w kontekście geograficzno-językowym, czyli ekstralingwistycznym (nie tylko wewnątrzjęzykowym)¹². *Gwary przejściowe* można zatem wyróżnić za pomocą izoglos, które sprawiają, że powstaje terytorialny obraz danego dialektu. Takie określenie *gwary przejściowej* nie ma charakteru czysto językowego, a raczej geograficzno-lingwistycznego, ponieważ określa czy białoruski czy ukraiński obszar gwarowy ma narastające cechy drugiego systemu – wówczas możemy mówić o przejściowości, ponieważ jedne cechy przechodzą do drugiego języka. Takiej przejściowości mogą zatem ulec tylko gwary tego samego języka lub języków spokrewnionych. Izoglosy przebiegają wówczas w różnym kierunku i w różnym oddaleniu (co jest oznaką rozwoju danej gwary i rozprzestrzenianiu się cech jednego z sąsiednich dialektów), przez co w *gwarach przejściowych* jedne cechy językowe są zgodne z rozwojem charakterystycznym dla dialektu A, a drugie są właściwe rezultatom rozwoju dialektu B [Smułkowa 2002b, 351]. Badaczka stwierdziła, że właśnie na terenach *gwar przejściowych* dochodzi do powstawania częstych innowacji, które powstają przez nawarstwianie się cech różnych systemów, np. białoruskie akanie przy depalatalizowanych ukraińskich spółgłoskach wargowych, typu *pasók, mašók* (piasek, mieszek)¹³ [Smułkowa 2002a, 339–340]. Ważne

¹² Problematyką gwar przejściowych i mieszanych wcześniej zajmował się M. Małecki, Z. Stieber, M. Karaś czy K. Handke [zob. Małecki 1933; Stieber 1934, 1974; Karaś 1958; Handke 1993b].

¹³ „Przyczyną powstawania gwar przejściowych jest brak ostrych granic między dialektami ludowymi. Przykładem dialektów przejściowych są gwary tucholskie, w których krzyżują się cechy gwar sąsiednich: kociewskich i krajniackich. Z gwarami krajniackimi łączy gwary tucholskie używanie w 2 os. lmn. czasu teraźniejszego i przeszłego form typu: *niesiecie, nieśliście*, archaiczna forma Msc. lp. rodzaju męskiego rzeczowników – *w boru*, a wymowa

jest jeszcze jedno kryterium, a mianowicie kryterium świadomościowe użytkownika gwary – najczęściej społeczność posługująca się *gwarą przejściową* nie jest tego świadoma [Smułkowa 2002b, 352]. Zatem „gwary przejściowe to gwary położone między wyraźnymi masywami dialektalnymi tego samego lub co najmniej dwóch odrębnych języków, których jednoznaczne obiektywne zakwalifikowanie do jednego z sąsiadujących dialektów (języków) napotyka poważne trudności lub zgoła nie jest możliwe ze względu na stopniowe terytorialne narastanie cech charakterystycznych, których współobecność decyduje o przynależności gwary do określonego dialektu lub języka” [tamże, 350]. W związku z tym region lubuski nie jest miejscem występowania gwar przejściowych.

Termin *gwary mieszane* może odnosić się po polskich gwar podlaskich, które występują w pasie graniczącym ze zwartymi gwarami białoruskimi, oraz teren gwar białoruskich tego pogranicza, w których istnieje wiele polonizmów. Poza tym *gwarami mieszanymi* można nazywać języki sytuacji, np. ukraińsko-polskiego bilingwizmu, kiedy to osoba mówiąca w niskim stopniu zna język sekundarny (polski), a na co dzień używa języka pierwotnego. E. Smułkowa proponuje użycie terminu dla „wypowiedzi ludności dwujęzycznej w języku wtórnie nauczonym (nie macierzystym)” [Smułkowa 2002a, 341]. Badaczka stawia też pytanie o to, czy stosowne jest używanie terminu *gwara* w kontekście mieszanej polszczyzny ludności bilingwalnej, ponieważ główną cechą definicji gwary staje się wówczas jednostkowość, czyli „idiolekty o różnym stopniu zmieszania elementów jednojęzycznych” [tamże]. Z tego względu proponuje zachować termin *gwara mieszana* czy *idiolekt mieszany* dla systemu sekundarnego ludności bilingwalnej. Natomiast dla społeczności jednojęzycznej proponuje nie używać tego terminu *mieszane*, a pokazać w jakim zakresie wpływają na języki gwary sąsiadujące [tamże].

E. Smułkowa wyróżnia dwa typy *gwar mieszanych*: 1. *gwary mieszane* społeczności jednojęzycznej mieszkającej po obu stronach dwóch systemów językowych, np. białoruskiego i polskiego, 2. *gwary mieszane* społeczności dwujęzycznej, np. polszczyzna jako system sekundarny społeczności posługującej się na co dzień gwarą obcojęzyczną (np. ukraińską).

W *gwarze mieszanej* wymieniają się poszczególne elementy systemów językowych, przy naruszeniu struktury gramatycznej i typu prozodycznego, np. polskie gwary na pograniczu gwar białoruskich należy traktować jako

miękkiego *l'* łączy Bory Tucholskie z Kociewiem, Krajną i częścią Kaszub. Dialekty przejściowe powstają także na pograniczu różnojęzycznym. Do takich należą np. gwary okolic Puszczy Białowieskiej (polsko-białorusko-ukraińskie) oraz gwary polsko-czeskie (tzw. gwary łaskie)” [<http://www.dialektologia.uw.edu.pl/index.php?l1=podstawy-dialektologii&l2=gwary-przejsciowe-i-mieszane-mwr>].

mieszane, mające polski charakter [Smułkowa 2002b, 352]. E. Smułkowa proponuje używać określenia *gwar mieszanych* tylko odnosząc się do gwary sekundarnej ludności bilingwalnej, mówiącą na co dzień inną gwarą niż rodzinną, wówczas cechami takich gwar byłaby dwujęzyczność i idiolektalność¹⁴. Wówczas inne gwary pogranicza z elementami języków sąsiedzkich czy dialektów proponuje opisywać jako gwary danego języka (dialektu) z elementami obcymi¹⁵ [tamże].

Według E. Smułkowej *gwary przejściowe* charakteryzują się (1) terytorialnością, (2) trwałymi innowacjami, będącymi rezultatem interferencji, oraz (3) bliskim pokrewieństwem dialektów wchodzących w kontakt. W przypadku *gwary mieszanej*, jej charakterystyczne cechy to (1) dwujęzyczność, (2) zakwalifikowanie do jednego języka, (3) prestiż jednego z sąsiadujących ze sobą systemów językowych, (4) hiperpoprawność i (5) znaczne zróżnicowanie idiolektalne [Smułkowa 2002a, 343]. „Gwary mieszane i gwary przejściowe mają inną genezę i inne mechanizmy tworzenia. Przejściowość jest wynikiem długotrwałego, wspólnego rozwoju gwar na styku języków bliskopokrewnych; idiolekty mieszane powstawać mogą wszędzie tam, gdzie prestiż jednego z języków i utylitaryzm powodują dwujęzyczność lub w jej konsekwencji całkowite przechodzenie na język sekundarny, stopniowo coraz bardziej przyswajalny” [tamże, 344]. Ostatecznie E. Smułkowa proponuje podział pograniczy na: (1) *gwary mieszane*, (2) *gwary przejściowe* i (3) gwary systemu jednego z języków lub z języka o większym prestiżu, np. literackiego [Smułkowa 2002b, 353].

5. Problematyka dwujęzyczności

Badania nad dwujęzycznością przesiedleńców rozpoczęłam w 2014 r. W mowie moich rozmówców występują procesy związane z bilingwizmem, a zwłaszcza przełączanie kodów (*code switching*) rozumiane jako „łączenie

¹⁴ Mieszany charakter wypowiedzi byłby spowodowany różnym stopniem opanowania gwary drugiej (sekundarnej), czyli różnym natężeniu interferencji.

¹⁵ „Przykładem gwar mieszanych mogą być gwary pogranicza polsko-słowackiego, w których przemieszane są formy z głoskami sonantycznymi (sylabotwórczymi) właściwymi dla języka słowackiego lub z połączeniami samogłoska + spółgłoska pochodzącymi z wokalizacji sonantów w polszczyźnie, np. *zrno* = ziarno (sonant jak w języku słowackim), *gornek* = garnek (rozwój polski); spółgłoski *g* i *h* w tych samych pozycjach, np. *pograbać*, *humno* = gumno; grupy *tret* (polskie) i *trat* (słowackie), np. *droga* – *draha* = szosa, *tlet* (polskie) i *tlat* (słowackie), np. *głowa*, ale: *glawnie*” [http://www.dialektologia.uw.edu.pl/index.php?l1=podstawy-dialektologii&l2=gwary-przejsciowe-i-mieszane-mwr].

w jednym tekście na zmianę fragmentów wypowiedzi należących do dwóch różnych systemów lub podsystemów gramatycznych” [Gumperz 1982, 59]. Pozwala to na łączenie elementów języka różnej długości – od wypowiedzi składających się z kilku zdań, po zdania pojedyncze, frazy, leksemy czy nawet morfemy [Romaine 1989, 114]¹⁶.

Według U. Weinreicha „języki znajdują się w kontakcie, kiedy posługuje się nimi na przemian jedna i ta sama osoba (...) miejscem, w którym kontakt się urzeczywistnia jest jednostka” [Weinreich 1963, 1]. Innym podstawowym pojęciem w teorii kontaktów językowych U. Weinreicha jest interferencja językowa, którą polsko-amerykański lingwista definiuje jako „przypadki odchyień od norm któregokolwiek z języków pojawiające się wskutek faktu, że jednostki bilingwalne używają więcej niż jednego języka” [Weinreich 1963, 1]. Systemy same w sobie nie mogą kontaktować się ze sobą bez używających ich osób. Źródłem interferencji, jej miejscem są myśli i wypowiedzi osoby dwujęzycznej. M. Głuszkowski jako ważny punkt teorii kontaktów językowych U. Weinreicha wymienia mechanizmy kształtujące i decydujące o ostatecznej postaci interferencji [zob. Głuszkowski 2011a, 103; 2013, 19–22]. Chodzi tu o **czynniki kształtujące**, czyli (1) **strukturalne** (structural) – bezpośrednio związane z systemem drugiego języka (tu

¹⁶ Przykład przełączania kodu: buto^u prošem pañom nie było || były | jak to ruske nazywały | taky one nazywały **kyrzak’e** | ale to byli ja teras nie um’je wytłumačyć jak to po polsku pov’jedžeć || (...) jak rusk’e založyl’i koľoz to u nas fšysko pozab’jeral’i fšysko || na koloñe nas **obvorat’i** na ukoło || tylko nam zostało podvurko || **žezmo** še mogl’i posadzić v’jadro žem’načou || (...) tam nie volno było vyjść bo była xałupa **obvo’rana** || (...) (Obworana, co to znaczy?) čongnik’em **obvo’ral’i** to no i co my zrob’imy || już ma ma še musí vyprovadzić albo | grožom || že vyv’jozom na sybyr jak še nie vyprovadzom || (...) i my tam pšyšl’im pod gołe ňebo || ňic nie było || tom xałup’ine zaval’ilo na bo była snopkamy **prykryta** | to čym było nakryvać || (...) to ta soňatka muv’i do nas | v’ješ co | v’jeće co džefčenta xodžmy || a tam byl’i już koľozni te **styrte** | **styrte** || (...) była žima ta **styrta** jest lubita śnig’em i zav’jeruxu | bo to nabyło u **styrty** || tymy rončkamy targałam | ale dženka bogu pañe | ješče tak nie povykšyv’jane mam || no nel’izmo take plaxte || ona starša to nab’jerała v’jency | a ja mała to v’jel’e mogłam || pšyñošlyzmo tom słome do domu | to z mo | še xoval’i na stryx || tam na **tuju vy’ešku** || (...) Prezentowany przykład charakteryzuje się przełączaniem kodu wewnątrz zdań. Rozmówczyni używa ukraińskich słów, np. **kyrzak’e**, ‘buty, zimowe ze skóry, nieocieplane, długie’, ukr. кирзак; **obvorat’i**, ‘zabrali’, ukr. оборали; **prykryta**, ‘przykryta’ ukr. Прикрита; **styrta**, ‘stóg’, ukr. скіпра; **tuju vy’ešku**, ‘na tą wieżę, na górę’, ukr. на тую вишку. Oprócz tego podczas całej rozmowy wielokrotnie wystąpiły czasowniki w l. mnogiej, czasu przeszłego, zakończone na **-zmo** oraz **-žmo** oraz **-izmo**, np. **byl’izmo**, **krenčil’izmo**, **pšyxxal’izmo**, **pšyñošlyzmo**, **spšedal’izmo**, **stal’izmo**, **šyl’izmo**, **v’jonzalyzmo**, **vožil’izmo**, **zalađoval’izmo**, **zdał’izmo**, **žezmo**, **pal’il’izmo**. Przykłady te świadczą o łączeniu tematów fleksyjnych z języka polskiego z końcówkami fleksyjnymi z języka ukraińskiego. Użycie morfemu gramatycznego **-zmo** zauważył M. Łesiów w okolicach Przemyśla, podczas badań nad gwarami ukraińskimi [Łesiów 1997, 194] oraz A. Zielińska, badając bilingwizm Ukraińców i Łemków zamieszkujących dziś region lubuski [2013, 167].

przyczyną interferencji mogą być różnice i podobieństwa obu systemów) i (2) **czynniki pozastrukturalne** (non-structural) – są to zjawiska społeczne i psychiczne. Oba rodzaje czynników oddziałują zarówno na dwujęzyczną jednostkę, ale też na grupę dwujęzyczną, choć w różny sposób. Według U. Weinreicha ostateczny poziom kompetencji językowej jednostki bilingwalnej zależy od **czynników socjologicznych**, a szczególnie od (1) statusu społecznego obu języków, (2) znajomości obu kodów, (3) możliwości władania językiem przez jednostkę (w mowie i piśmie), (4) kolejności poznawania języków, (5) poziomu użyteczności języków w różnych sferach życia, (6) emocjonalnego podejścia do języka, (7) prestiżu społecznego każdego języka, (8) uwarunkowania aktu komunikacji [Weinreich 1963, 73–79]. U. Weinreich uważa, że grupa bilingwalna jest osobnym bytem, a nie sumą jednostek grupy: „kiedy dwa języki znajdują się w kontakcie za przyczyną określonej grupy osób, indywidualne cechy zachowań językowych jej członków wzajemnie się neutralizują, podczas gdy nawyki mowne charakterystyczne dla grupy nabierają znaczenia” (tamże, 83). W związku z tym na poziomie grupy bilingwalnej powstają normy, niewynikające ze średniej zachowań jednostek językowych, ale powstają nowe¹⁷. Bez względu czy badaniu podlega system językowy czy kulturowy należy uwzględnić aspekt socjologiczny – relacje z otoczeniem – przez analizę czynników pozastrukturalnych. Wprowadzając nowy element do systemu zarówno językowego czy kulturowego należy wziąć pod uwagę trzy fazy: (1) akceptacja nowego elementu przez innowatorów, (2) rozprzestrzenienie innowacji w pozostałych grupach społecznych, (3) modyfikacja zapożyczenia do ostatecznego włączenia do danej kultury [Głuszkowski 2011a, 107 za Weinreich 1963, 11; por. Linton 1940, 474]. Głównymi czynnikami kształtującymi dwujęzyczność jednostki jest zdolność indywiduum do poznania i zmiany języka oraz psychologiczne i socjologiczne czynniki związane ze statusem obu języków i sytuacją komunikacyjną [Głuszkowski 2011a, 108]. Ogromne znaczenie w przypadku dwujęzycznej jednostki ma prestiż danego języka na poziomie społecznym (awans zawodowy) oraz istota danego języka w kulturze i literaturze danego kraju. Na dwujęzyczność jednostki wpływ ma także znajomość danego języka – ważne jest to, którym językiem jednostka posługuje się sprawniej i z którym z nich jest związana emocjonalnie, np. który z nich jest językiem

¹⁷ M. Głuszkowski za przykład podaje przenikające do języka polskiego anglicyzmy, np. *dokładnie!*, słowo będące kalką ang. *exactly!* – oznaczający wykrzyknienie oznaczające zgodę. Pojawienie się wykrzyknienia *dokładnie!* W j. polskim pojawiło się za pośrednictwem osób bilingwalnych, które pod wpływem znaczenia i funkcji jednostki języka angielskiego zmieniły znaczenie bliskiego znaczeniowo leksemu *dokładnie!* [Głuszkowski 2011a, 105].

dzieciństwa (to nie oznacza, że język dzieciństwa jest zawsze językiem podstawowym). Czynniki kształtujące bilingwizm indywidualny mają wpływ na obraz dwujęzyczności grupowej, zwłaszcza jeżeli chodzi o użytkowanie języka, dającego awans społeczny. Kontakt językowy w ujęciu grupowym jest uwarunkowany przez czynniki makrospołeczne. Jednym z nich jest położenie geograficzne, które może ograniczać kontakt językowy między różnojęzycznymi grupami, natomiast drugim jest charakter wspólnoty dwujęzycznej – język przysiedleńca jest podatny na innowacje językowe, w przeciwieństwie do społeczności rdzennej [zob. Weinreich 1963, 89–91].

E. Smułkowa proponuje termin „konwergencja” w sytuacji omawiania zmian w systemach językowych blisko ze sobą spokrewnionych, które znajdują się ze sobą w kontakcie [Smułkowa 2011, 114–119]. „Konwergencja” dotyczy języków lokalnych, zrozumiałych najczęściej dla najstarszego pokolenia – jest to tzw. posługiwanie się mieszaniną językową. W związku z tym konwergencja jest innym rodzajem sytuacji w jakiej znajdują się języki w kontakcie niż interferencja. Jak zauważa A. Zielińska inne rozumienie konwergencji prezentuje S. Thomason: „Specjaliści zajmujący się kontaktami językowymi zgadzają się co do obecności dwóch typów zmian w systemie językowym wywołanych przez kontakt: konwergencji i relexification¹⁸. Konwergencja, najprościej mówiąc, może być dowolnym procesem, dzięki któremu dwa lub więcej języków w kontakcie stają się do siebie podobne; jednak jest to bardzo szeroka definicja, która może obejmować prawie każdą wywołaną przez kontakt zmianę i nie odpowiada temu, co zwykle rozumiemy jako konwergencję. W praktyce termin konwergencja jest używany pierwotnie w dwóch kontekstach. Jeden to sytuacja, kiedy dwa (lub więcej) języków zmieniają się tak, że robią się podobne do siebie. W tym kontekście w pojęciu konwergencja podkreśla się fakt, że interferencja jest obustronna, nie jednostronna, i fakt, że struktury językowe będące wynikiem konwergencji nie mają jednego źródła; albo były zawsze obecne, lecz w sposób mniej widoczny w obu językach lub częściowo podobne w dwóch językach, ale nie objawiające się w żadnym w sposób jednoznaczny. Mówienie o konwergencji prowadzi do unikania wyznaczania języka dawcy i języka biorcy” (tłum. A. Zielińska) [Thomason 2001, 89 za Zielińska 2013, 62]. W ujęciu S. Thomason konwergencja to rozwój języków w podobny sposób, przez co języki posiadają podobne cechy z powodu funkcjonowania w tych samych warunkach.

¹⁸ Relexification jest to proces językowy, który polega na wchłonięciu przez jeden język zasobu leksykalnego z drugiego języka bez znacznych zmian gramatycznych [zob. Zielińska 2013, 62].

W przypadku moich rozmówców przełączanie kodu następuje bez wyraźnych przyczyn, zależy jedynie od zwyczajów komunikatywnych rozmówcy. W wywiadach występują przełączenia kodu w obrębie zdania (wewnątrzzdaniowe) oraz wyrazu (wewnątrzwyrazowe). Według E. Sękowskiej proces zmiany kodu może następować tylko z dwóch powodów: (1) świadomego wprowadzenia języka obcego do wypowiedzi, (2) braku sprawności językowej w jednym z języków [2010, 37]. W przypadku moich rozmówców możemy mówić o nieświadomym przełączaniu kodów, wynikającym z braku znajomości standardowej odmiany języka. Wymaga to jednak dalszych badań.

6. Mowa pogranicza¹⁹

Pojęcie mowy pogranicza pochodzi od propozycji zastąpienia terminu „wielokulturowość” „kulturą pogranicza”. Twórcą tej kategorii jest J. Straczuk, która traktuje kulturę pogranicza „niekoniecznie jako zespół stykających się różnych całości kulturowych (tu: kultur etnicznych), ale raczej jako swoisty układ kulturowy, zespół cech różnego pochodzenia, które wspólnie zebrane stanowią funkcjonalną całość. Dlatego badać należałoby nie tyle poszczególne kultury wchodzące w kontakt na pograniczu i ich wzajemne modyfikacje, ile właśnie ten swoisty układ kultury pogranicza, rozumianej jako odrębne zjawisko” [Straczuk 2006, 30]. Twórcą koncepcji **mowy pogranicza** jest E. Smułkowa, która wraz ze swoim zespołem prowadziła badania na Brzławszczyźnie [Brzławszczyzna 2009; 2011]. Prowadząc badania językowe na terenie pogranicza często spotyka się „mieszanie języków”, która według rozmówców jest jednym językiem. Tak jak miejscem kontaktu językowego jest człowiek, tak kultura pogranicza ma wymiar indywidualny: „Każdy mieszkaniec tego terenu, ze swoim indywidualnym pochodzeniem, życiowym doświadczeniem, otoczeniem społecznym, nosi w sobie osobną, dającą się opisać jedynie idiosynkratycznie, a nie systemowo, sytuację pogranicza (...) miejscem kontaktu kulturowego jest bowiem zawsze jednostka, która uwikłana jest w różne relacje – społeczne, rodzinne, lokalne, wyznaniowe – prezentuje własny indywidualny układ kulturowy, rozmaicie wykorzystywany i interpretowany” [Straczuk 2006, 8, 256]²⁰.

¹⁹ Zob. Zielińska 2013, 62–67.

²⁰ Stan badań nad językiem przesiedleńców ze wschodnich województw II Rzeczypospolitej, mieszkających na terenie Ziemi Zachodnich oraz prace dotyczące polszczyzny kresowej na Ukrainie opisują dokładnie w książce *Kresowianie z krzeszyckich ziem. Opowieści przesiedleńców* (s. 13) oraz w artykule *Uwagi o języku osób wysiedlonych z Kresów południowo-wschodnich zamieszkałych w gminie Krzeszyce w województwie lubuskim* (s. 39–40). W bibliografii artykułu umieszczam najważniejszą pozycję.

Mowa pogranicza dotyczy sytuacji, kiedy na danym obszarze powstają gwary mieszane – niepodlegające klasyfikacji do żadnego języka. „Mowa pogranicza to proces, w którym mówiący używa wzorów, reguł, cech pochodzących z co najmniej dwóch systemów językowych. Norma jest rozumiana jako proces socjolingwistyczny, który jest zmienny i nie reguluje proporcji elementów z dwóch systemów językowych w mówieniu” [Zielińska 2013, 66].

7. Podsumowanie

W moich badaniach pragnę zwrócić uwagę na to, że oprócz osób mówiących w języku polskim przed i po przesiedleniu, są także osoby, które przyjechały na teren województwa lubuskiego z dwujęzycznością oraz grupy jednojęzyczne – nieznające w ogóle języka polskiego (mówiące po ukraińsku, po białorusku, „po prostu” i „po chachłacku”). Te osoby nauczyły się języka polskiego już na terenie regionu lubuskiego po 1945 roku. Moi rozmówcy prezentują kod mieszany, składający się z polszczyzny ogólnej i cech kresowych. W przeniesionej polszczyźnie kresowej występują cechy, które można zaobserwować w obecnym języku polskim na Ukrainie i Białorusi. Dwujęzyczność przesiedleńców pozwala na stwierdzenie, że konwergencja²¹ (integracja) języków występujących na terenie regionu lubuskiego, doprowadziła do porozumiewania się „gwarami mieszanymi”. Rozmówcy z łatwością przełączają kody, ponieważ polski i ukraiński łączy bliskie pokrewieństwo systemowe. Ta bliskość wyraża się „we wzajemnym rozumieniu i świadomości regularnych odpowiedników (substytucji) fonetycznych oraz dużej liczby wspólnych leksemów” [Smułkowa 2011, 115]. Moi rozmówcy porozumiewają się „gwarami mieszanymi”, podlegającymi procesowi konwergencji językowej, która jest równoważna z wciąż wzrastającą integracją języków, uwarunkowaną bliskością obu kodów oraz czynnikami pozajęzykowymi [tamże, 120].

Literatura

- Augustyniak-Żmuda G., 2012a, *Kresowianie z Krzeszyckich ziem. Opowieści przesiedleńców*, Gorzów Wielkopolski.
- Augustyniak-Żmuda G., 2012b, *Uwagi o języku osób wysiedlonych z Kresów południowo-wschodnich zamieszkałych w gminie Krzeszyce w województwie lubuskim*, [w:] *Polskie dziedzictwo kulturowe na Kresach*, pod red. Ewy Dzięgiel, Warszawa, s. 39–46.

²¹ E. Smułkowa proponuje termin „konwergencja” (integracja) w sytuacji omawiania zmian w systemach językowych blisko ze sobą spokrewnionych, które znajdują się ze sobą w kontakcie [Smułkowa 2011, 114–119].

- Augustyniak-Żmuda G., 2012c, *Losy przesiedleńców z Kresów południowo-wschodnich, zamieszkałych w gminie Krzeszyce, w świetle ich relacji. Przykład państwa Szuszkiewiczów*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, tom IV, pod red. E. Skorupskiej-Raczyńskiej, J. Rutkowskiej, Gorzów Wielkopolski, s. 7–14.
- Augustyniak-Żmuda G. 2014, *Obraz życia po 1945 roku we wspomnieniach osiedleńców ze wsi z okolic Gorzowa Wielkopolskiego*, [w:] *Konstrukcje i dekonstrukcje tożsamości. Narracja i pamięć*, tom III, Warszawa, s. 503–525.
- Augustyniak-Żmuda G., Magdalena Bednarczyk, 2015, *Dziedzictwo pamięci w narracjach najstarszych mieszkańców Gorzowa Wielkopolskiego*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, tom V, pod red. E. Skorupskiej-Raczyńskiej, J. Rutkowskiej, Gorzów Wielkopolski – w druku.
- Babbie E., 2009, *Podstawy badań społecznych*, tłum. W. Betkiewicz, Warszawa.
- Basara J., Horodyska H., Kupiszewski W., 1960, *Z badań dialektologicznych na Ziemiach Zachodnich*, [w:] „Poradnik Językowy”, z. 10, s. 451–455.
- Białokórska M., 1993, *Niektóre właściwości polszczyzny potocznej byłych przesiedleńców z Kresów Wschodnich na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Rozprawy Slawistyczne 6*, Lublin, s. 13–19.
- Białokórska M., Rzepka W. R., 1991, *Z badań nad świadomością językową mieszkańców Pomorza Zachodniego (Postrzeganie i ocena procesów integracyjnych)*, „Przegląd Zachodniopomorski”, nr 1, s. 6.
- Bokszański Z., Piotrowski A., Ziółkowski M., 1977, *Socjologia języka*, Warszawa.
- Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność*, 2009, t. II, *Słownictwo dwujęzycznych mieszkańców rejonu (Słownik brasławski)*, pod red. naukową Elżbiety Smułkowej, zespół autorski: Iryna Budźko, Olga Guszczewa, Helena Kazancewa, Elżbieta Smułkowa, konsultacja lituanistyczna: Nijola Birgiel, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Brasławszczyzna. Pamięć i współczesność*, 2011, t. I, *Historia regionu, Charakterystyka socjolingwistyczna, Świadectwo mieszkańców*, pod red. naukową Elżbiety Smułkowej, Warszawa.
- Brencz A., 1997, *Oswajanie niemieckiego dziedzictwa kulturowego. Z badań etnologicznych na Środkowym Nadodrzu*, [w:] *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, pod red. Z. Mazura, Poznań, s. 191–216.
- Burszta J., 1967, *Kategorie społeczno-kulturowe ludności Ziem Zachodnich*, [w:] *Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich*, pod red. Markiewicz W., Rybicki P., „Przegląd Zachodni”, nr 1, s. 132–177.
- Czarniawska B., 2002, *Interviews and organizational narratives/f*, [w:] Jaber F. Gubrium i James Holstein (red.), *Handbook of interviewing*, Sage, Thousand Oaks, s. 733–750.
- Czarnuch Z., 1997, *Oswajanie krajobrazu. Polscy osadnicy w dorzeczu dolnej Wisły*, [w:] *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, pod red. Z. Mazura, Poznań, s. 169–190.

- Drzazgowski M., 1992, *O nazwie chachłacka mowa*, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe. Zbiór studiów*, pod red. K. Handke, Warszawa, s. 29–35.
- Dzięgiel E., 2003, *Polszczyzna na Ukrainie. Sytuacja językowa w wybranych wsiach chłopskich i szlacheckich*, Warszawa.
- Frankowska-Kozak B., 1993, *Z badań nad integracją gwar na terenie województwa szczecińskiego*, [w:] *Rozprawy Slawistyczne 6*, UMCS, Lublin, s. 63–79.
- Glaser B. G., Strauss A. L., 2009, *Odkrywanie teorii ugruntowanej. Strategie badania jakościowego*, tłum. M. Gorzko, Kraków 2009.
- Głuszkowski M., 2011a, *Socjologizm teorii badań dwujęzyczności Uriela Weinreicha*, [w:] „Rocznik Historii Socjologii” 1/2011, s. 101–117.
- Głuszkowski M., 2013, *Socjologia w badaniach dwujęzyczności. Wykorzystanie teorii socjologicznych w badaniach nad bilingwizmem*, Toruń.
- Golachowska E., 2006, *Język i kultura mieszkańców wsi włościańskich i szlacheckich dawnej ziemi drohickiej na Podlasiu. Studium socjolingwistyczne*, Warszawa.
- Gumperz J. J., 1982, *Discourse Strategies*, Cambridge.
- Handke K., 1993a, *Przedmowa*, [w:] *Region i regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, Warszawa, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 7–11.
- Handke K., 1993b, *Gwary przejściowe/mieszane wewnątrz obszaru dialektalnego*, [w:] *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*, Rozprawy Slawistyczne 6, Lublin (przedruk w: Handke Kwiryna, *Rozważania i analizy językoznawcze*, Warszawa 1997, s. 285–289).
- Homa E., 1979, *Współczesne gwary Pomorza Środkowego, Studium socjolingwistyczne. Cz. 1.*, Słupsk, s. 5–39, 252–271.
- Karaś M., 1958, *Z problematyki gwar mieszanych i przejściowych*, [w:] „Język polski” XXXVIII, Kraków, s. 286–296.
- Kleszcz K., 2001, *Unifikacja języka mieszkańców wsi okolic Brzegu na Śląsku Opolskim. Studium socjolingwistyczne*, Opole.
- Kleszcz K., 2001, *Unifikacja języka mieszkańców wsi okolic Brzegu na Śląsku Opolskim. Studium socjolingwistyczne*, Uniwersytet Opolski, Opolskie Towarzystwo Nauk, Opole, s. 1–119.
- Kłoskowska A., 1996, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa.
- Kostera M., 2003, *Metody badawcze*, [w:] *Antropologia organizacji. Metodologia badań terenowych*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 97–136.
- Krasowska H., 2012, *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie*, Warszawa, Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk.
- Kurcz Z., 1998, *Badać procesy i problemy społeczne, a nie Ziemię Zachodnie i Północne jako szczególne terytorium*, [w:] „Przegląd Zachodni”, nr 3, s. 15–24.
- Kurzowa Z., 2006, *Polszczyzna Lwowa i Kresów południowo-wschodnich do 1939 roku*, Kraków, s. 1–439.
- Linton R. (red.), 1940, *Acculturation in seven American Indian tribes*, New York.

- Łesiów M., 1997, *Михайло Лесів, Українські говірки у Польщі*, Warszawa: Український архів.
- Mackey W. F., 1987, *Bilingualism and Multilingualism*, [w:] *Sociolinguistics. An International Handbooks of the science of Language and Society*, pod red. U. Ammana, N. Dittmar, K. Mattheier, Berlin–New York, s. 700.
- Małecki M., 1933, *Do genezy gwar mieszanych i przejściowych (ze szczególnym uwzględnieniem granicy językowej polsko-czeskiej i polsko-słowackiej)*, [w:] „*Slavia Occidentalis*”, t. XII, Poznań, s. 80–90.
- Paryl W., 1978, *Oddziaływanie języka literackiego na niektóre dialekty Ziemi Zachodnich*, [w:] „*Studia linguistica IV. Studia kontrastywne*”, nr 391, Warszawa–Wrocław, s. 71–81.
- Prędoła S., 1978, *O przyczynach polsko-niemieckiej interferencji w zakresie wymowy*, [w:] „*Studia linguistica IV. Studia kontrastywne*”, nr 391, Warszawa–Wrocław, s. 83–88.
- Reichan J., Woźniak K., 2004, *Mały atlas językowy województwa gorzowskiego*, [w:] *Polskie atlasy dialektologiczne i etnograficzne*, Kraków, s. 55–59.
- Rieger J., 1996a, *Co wiemy o języku polskim na Kresach Wschodnich*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich. Tom 1. Studia i materiały*, pod red. J. Riegera, Warszawa, s. 11–16.
- Rieger J., 1996b, *Język polski na Ukrainie (rozpowszechnianie, funkcje, znaczenie, świadomość językowa)*, [w:] *Język polski dawnych Kresów Wschodnich. Tom 1. Studia i materiały*, pod red. J. Riegera, Warszawa, s. 131–143.
- Rieger J., Cechosz-Felczyk I., Dziegiel E., 2007, *Język polski na Ukrainie w końcu XX w.*, cz. 2, Kraków, s. 18–20, 28–32, 39–42, 50–53.
- Romaine S., 1989, *Bilingualism*, Oxford, s. 11.
- Sakson A., 1998, *Nowe paradygmaty w badaniach Ziemi Zachodnich i Północnych*, [w:] „*Przegląd Zachodni*”, nr 3, s. 34–39.
- Sawaniewska-Mochowa Z., Zielińska A., 2007, *Pamięć zbiorowa*, [w:] *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej. Giniąca część kultury europejskiej*, Warszawa, s. 82–89.
- Sękowska E., 2010, *Aspekty językowe*, [w:] *Język emigracji polskiej na świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Kraków, s. 33–37.
- Smułkowa E., 2002a, *Pojęcie gwar przejściowych i mieszanych na polsko-białorusko-ukraińskim pograniczu językowym*, [w:] *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa, s. 336–348.
- Smułkowa E., 2002b, *Propozycja terminologicznego zawężenia zakresu pojęć „gwary mieszane” – „gwary przejściowe”*, [w:] *Białoruś i pogranicza. Studia o języku i społeczeństwie*, Warszawa, s. 349–354.
- Smułkowa E., 2011, *Sytuacja socjolingwistyczna i proces konwergencji języków na Brzławszczyźnie w świetle badań terenowych (1997–2007)*, [w:] *Brzławszczyzna. Pamięć i współczesność*, 2011, t. I, pod red. Elżbiety Smułkowej, Warszawa, s. 101–140.

- Stieber Z., 1934, *Geneza gwar laskich*, Kraków, s. 1–30.
- Stieber Z., 1974, *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*, Prace Komisji Językowej PAU, nr 27, Kraków 1938, przedruk w: *Świat językowy Słowian*, Warszawa 1974, s. 33–65.
- Straczuk J., 2006, *Cmentarz i stół. Pogranicze prawosławno-katolickie w Polsce i na Białorusi*, Wrocław.
- SWT, 2007, *Słownictwo gwarowe przesiedleńców z Ukrainy. Słownik porównawczy kilku wsi w Tarnopolskiem*, pod red. J. Riegera, Kraków, s. 7–305.
- Thomason S. G., 2001, *Language contact*, Edinburgh.
- Weinreich U., 1963, *Languages in contact. Findings and problems*, The Hague: Mouton.
- Wyderka B., 2001, *Przemiany językowe na ziemiach zachodnich i północnych*, [w:] *Najnowsze Dzieje Języków Słowiańskich: Język Polski*, pod red. S. Gajdy, Uniwersytet Opolski Instytut Filologii Polskiej, s. 460–476.
- Zagórski Z., 1982, *O badaniach integracji w zakresie świadomości językowej w kilku województwach zachodnich*, Wrocław–Warszawa–Kraków, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, s. 5–41, 88–90.
- Zagórski Z., 1996, *Mały Atlas Językowy Województwa Gorzowskiego, tom 2.*, seria Filologia Polska nr 59, Poznań, s. 317–321.
- Zagórski Z., Sieradzki A., Grzelakowa E., 1992, *Mały Atlas Językowy Województwa Gorzowskiego, tom 1.*, seria Filologia Polska Nr 45, Poznań, s. 5–9, 46–51.
- Zawadowski L., 1961, *Fundamental relations in language contact*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. XX, s. 3–26.
- Zdaniukiewicz A. A., 1972, *Procesy integracji językowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych w świetle analizy ilościowej*, [w:] *Prace Filologiczne, tom XXIII poświęcony VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów*, Warszawa, s. 283–288.
- Zielińska A., 2012, *Wielojęzyczność w województwie lubuskim. Stan współczesny*, [w:] *Mniejszości regionu pogranicza. Separacja. Adaptacja. Integracja. Asymilacja*, pod red. B. A. Orłowskiej, K. Wasilewskiego, Gorzów Wielkopolski, s. 13–23.
- Zielińska A., 2013, *Mowa pogranicza. Studium o językach i tożsamościach w regionie lubuskim*, Warszawa.

Źródło internetowe

<http://www.dialektologia.uw.edu.pl/index.php?l1=podstawy-dialektologii&l2=gwary-przejsciowe-i-mieszane-mwr> (dostęp: 8.05.2015)

FIELD RESEARCH IN THE LUBUSZ REGION.
SPEECH OF MIGRANTS FROM ANCIENT EASTERN PROVINCES
OF THE SECOND POLISH REPUBLIC

S U M M A R Y

This article presents the preliminary results of field research that lead since 2009 in the province of around Gorzow Wielkopolski. Language material gathered so far in more than 20 towns in the northern part of the region. The research was the nature of biographical interviews with the oldest generation who remember the first years after resettlement. In this article I focus on languages (and variants) displaced from the former eastern provinces of the II RP.

In my research, I would like to point out that in addition to those speaking Polish before and after resettlement, there are also people who have come into the region of around Gorzow Wielkopolski of bilingualism.

Gabriela Augustyniak-Żmuda e-mail: gabi157@onet.eu